

PRENUMERATA WYNOŚI:  
 w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.  
 Z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —  
 Na prowincji z przesyłką  
 pocztową . . . . . 3 zł. 50 gr.  
 Zagranicą . . . . . 6 zł. —  
 Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:  
 Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na  
 stronie 1, 2 i 3 gr. 10.  
 Nekrologi gr. 10; zwyczajnie gr. 5.  
 ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,  
 Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.  
 Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 22 (7950)

Środa, dnia 28 stycznia 1925 r.

Rok XXXIII

Dziś, we wtorek 27 stycznia r. b. **WIELKA PREMJERA!**

## Tylko w kino-teatrze „MIRAŻU”

podziwiać można najpiękniejsze arcydzieło filmowe, wytwórni Krajowej, znany i głośny w całym świecie  
 dramat w 8-miu aktach z prologiem p. t.

# O CZEM SIĘ NIE MÓWI

według genialnego utworu GABRYELI ZAPOLSKIEJ.

W rolach głównych:

Uroczą  
 całą  
 stolicę

## Jadwiga Smosarska,

## K. JUSTIAN, ST. JARACZ

i wiele innych pierwszo-  
 rzędnych sił teatrów  
 Warszawskich.

### UWAGA:

Ze względu na duże koszty sprowadzenia powyższego filmu, ceny miejsc tylko na takowy zostały podwyższone — bilety wolnego wejścia nieważne. W celu uniknięcia natłoku uprasza się uprzejmie Sz. Publiczność o przybywanie na pierwszy seans. Początek w dni powszednie o g. 6-ej, w soboty i święta o godz. 4-ej, ostatni o g. 9.30.

207

## List z Górnego Śląska.

(Od własnego korespondenta).

Katowice w drugiej połowie stycznia.

W ostatnich tygodniach nie wydano żadnych sprawozdań statystycznych o produkcji jak i zużycie węgla górnośląskiego. Ostatnie sprawozdanie miesięczne dotyczy listopada r.z. Ogólna produkcja węgla w polskiej części Górnego Śląska wynosiła w listopadzie 2,2 miliony tonn. Stosunek ten, jakkolwiek brak ścisłych danych z grudnia i stycznia, dotąd prawdopodobnie w nicem się nie zmienił. Jedynie w grudniu produkcja zapewne była mniejsza, przyczyną jednakże były tutaj liczne święta, podczas których kopalnie były niezyczne.

Na niemieckiej części Śląska Górnego t.j. tej części Śląska, którą Niemcom przyznano na mocy Konwencji Genewskiej, produkcja węgla wynosi średnio zaledwie jedną trzecią tego, co produkuje Śląsk polski, gdyż posiadamy tutaj daleko większe i daleko lepsze pokłady węgla, tak rozległe, że na przykład w rewire rybnickim pewną konsorcjum włoskie obecnie wierci kilka nowych szybów. Także liczba kopalni na Śląsku polskim jest przeszło dwa razy większą niż na Śląsku niemieckim.

Jak przedstawiają się warunki bytu węgla polsko-śląskiego?

Z 2,2 miliony tonn, wydobytych w listopadzie w województwie śląskim samo spożytkowała reszta Polski i tyleż wysłano do Niemiec, które dotąd są głównym importerem węgla polsko-śląskiego. Do Austrii wysłano 220 tysięcy tonn, do Węgier przeszło 100,000. Eksport węgla wzrósł się więc znacznie, gdyż poprzednio nie przekraczał ilości 40,000 tonn miesięcznie. Można by i do Austrii jeszcze więcej eksportować, jednakże stoi temu na przeszkodzie czechosłowacka polity-

ka celna i różne szykany, tej strony, jako też opór czechosłowackich producentów węglowych, którzy domagają się od swego rządu 100-procentowej podwyżki cła tranzytowego od przewozu węgla polskiego przez Czechy do Austrii i Węgier. Czechosłowacja sama mimo to w listopadzie spożytkowała jeszcze około 50,000 tonn węgla polsko-śląskiego. Do innych krajów, jak Rumunia, Włochy i Szwajcaria wywieziono tylko niezbytne ilości — około 2000—3000 tonn do każdego z tych krajów.

Tyle co do eksportu i zapotrzebowania węgla polsko-śląskiego w kraju i zagranicą. Widimy stąd, że około połowę całej produkcji, czyli 1,15 miliona tonn spożytkowane to w najbliższym czasie niewątpliwie się jeszcze zwiększy, gdyż górnośląska Konwencja Węglowa (związek właścicieli kopalni) obniżyła ceny węgla, przeznaczonego do użytku w kraju, o 1 złoty na tonnie. Gdy z czasem przemysł w Polsce się „ruszy” gdy powstaną projektowane już oddawna liczne nowe koleje i drogi wodne, gdy podniesie się żegluga polska, gdy rozkwitnie elektryfikacja naszego kraju i gdy powstaną liczne nowe fabryki, będzie też i zapotrzebowanie węgla znacznie większe, tak wielkie że Polska nie będzie w stanie wysyłać swego węgla zagranicę gdy sama go potrzebować będzie. Do pory tej jednak niewątpliwie upłyną jeszcze lata.

W związku z przemysłem węglowym warto kilka słów poświęcić polsko-śląskiemu przemysłowi metalurgicznemu. Położenie jego jest, w porównaniu z przemysłem węglowym, znacznie lepsze. Polska nie posiada dostatecznej ilości i od powiadanych gatunków rudy, którą więc trzeba sprowadzać z krajów skandynawskich za drogie pieniądze i płacić araz gotówką. Gdyby gotówka była, byłoby jeszcze pół biedy, cały przemysł jednakże skarży się na wprost katastrofalny brak gotówki, tak, że wielkie kopalnie i huty nieraz chociaż w gruncie rzeczy są zasobne, nie mogą ze

brać gotówki na opłacenie naprzykład swych robotników. W transakcjach swych naprzykład z przemysłem krajowym wprawdzie mogą się posługiwać weksłami, ale cóż robotnik ma z weksła, gdy natychmiast potrzebuje swych ciężko zapracowanych paru złotych? Mimo to i w hutnictwie śląskim stosunki uważać można za normalne, nie dlatego, żeby były dobre tylko dlatego, że mimo braku większych zamówień od dwóch miesięcy nie nastąpiły prawie żadne dalsze redukcje robotników w hutach. Liczba czynnych „wysokich pieców” w dalszym ciągu wynosi 18. Gdy minie czas kryzysu gospodarczego, który według niedawnego ekspozycji premiera Grabskiego jest już na ukończeniu, to i w polsko-śląskim przemysle metalurgicznym nastąpi zmiana na lepsze.

Stacja kolejowa w Katowicach jest nie tylko największą w województwie śląskim, ale jedną z kilku największych w Polsce, i stanowi długi kompleks wysokich gmachów na przestroni, długości kilkuset metrów. Długość stacji osobowej i połączonej nią stacji towarowej z tysiącem torów i różnych skrzyżowań wynosi około 3—4 kilometrów, co już samo daje dostateczne pojęcie o wielkości terenu, zajmowanego przez stację kolejową w Katowicach. Ostatnio powiększono ją o jeden nowy okazały gmach, dobudowany do prawego skrzydła budynków stacyjnych (frontu) i przy dobudowanie dwóch pięter nad gmachem centralnym, który w ten sposób wznosił się na pięć pięter. Ruch na dworcu jest ogromny, co pięć minut przychodzi lub odchodzi jakiś pociąg. Przez Katowice przejeżdżają pociągi do Warszawy, Berlina, Wiednia itd. Mimo olbrzymich rozmiarów stacji dworzec, zwłaszcza towarowy, jeszcze jest za mały. Miasto Katowice mianowicie zabiega usilnie o założenie Śląskiej centrali targowej na bydło w Katowicach. Dotąd centrala znajduje się w Mysłowicach. Katowice, jako centralny punkt, gdzie schodzą się



**WĘGIEL**Górnośląski  
z kopalń księcia PSZCZYŃSKIEGO**Portland-Cement**

RUDNIKI

**WAPNO**zjednoczonych zakładów  
WAPNORUD*Superfosfat***KOKS**

Emma i Wolfgang

Na dogodnych warunkach poleca **Kaliska Spółka Opalowa** Kazimierzowska 1, tel. 92.O  
A  
Z  
APOCZĄTEK  
o godz. 5 pp.

Dziś!

Wielka premiera!

Dziś!

**MOŻŻUCHIN**

ze swą niezrównaną partnerką

**LISIENKO**

w najpotężniejszym dramacie bólu, serca i męki

**„W SIDŁACH SZATANA“**

ostatni film wytwórni „JERMOLJEWA“ w Moskwie.

Bez dopłaty w antraktach na scenie tylko 3 dni

Szatańskie i warjackie produkcje na rowerze jednokołowym.

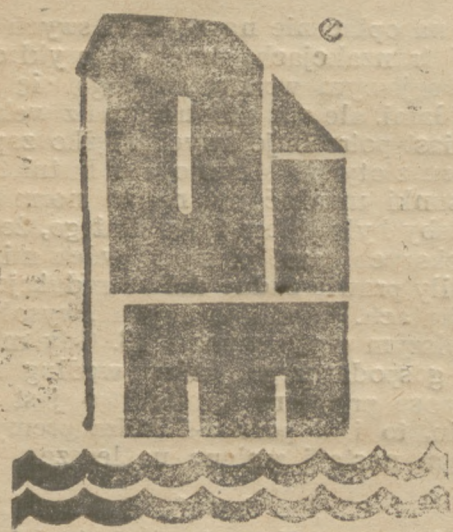
Obrazy ilustruje KWARTET MUZYCZNY pod kier. K. KUBIATOWICZA.

O  
A  
Z  
ACeny miejsce  
od 1 zł.Polskie firmy eksportowe muszą natychmiast zgłosić swój udział  
w III Gdańskich Targach Międzynarodowych,

od d 5 — 8 lutego

jeżeli chcą otrzymać korzystne miejsce  
Karty wstępu (legitymacje) są do nabycia  
w Oddziale Targów w Warszawie,  
ul. Wspólna 33 — 3, tel. 180 - 20,

oraz u przedstawicieli:

w Wilnie, ul. Niemiecka 22, p. Karlin  
w Łodzi, ul. Piotrkowska 50, Agencja Ogłoszeń, Fuchs  
w Lwowie, ul. Jagiellońska 1, Targi Wschodnie  
w Katowicach, ul. Plebiscytowa 12, p. Mirski  
w Cieszynie, Schlesischer Merkur, p. Robert Berger  
w Białymstoku, Rynek Kościuszki 20; p. Rapoport  
w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 70, Biuro Expres  
ewent. przez Zarząd Targów w Gdańsku  
za nadesłaniem Zł. 5. 176

wszystkie linie kolejowe, najlepiej na to się nadają, dyrekcji kolejowej w Katowicach jednakże sprzeciwia się przeniesieniu centrali targowej na bydło do Katowic, Homacząc się traktem miejsc postojowego dla wagonów bydliwych. Porzeczaby około 100 wagonów dziennie, czyli trzy pociągi, dla których zbudować by musiano trzy nowe bocznicie. Ażeby łamać opór dyrekcji kolejowej, udaje się do Warszawy osobna delegacja magistratu katowickiego.

Na zakończenie nieco jeszcze o przemysłnictwie, kwitnącym na granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. Przemysłnictwo w ostatnich czasach przybrało rozmiary niebywale, tak, że musiano podwoić i potroić posterunki pograniczne i ostre zarządzeniami zarazem zdwoić ich czujność, jako też obostrzyć przepisy dla urzędników celnych. Mimo to przemytnicy nie dali za wygraną i ze swej strony społegowali swoją czujność, odwagę i — spryt. Najulubieńszym produktem przemysłnictwa są papierosy, które z Niemiec sprowadza się tajnymi drogami, w wielkich ilościach, jakoteż jedwabie, ale także i różne inne rzeczy, zwłaszcza delikatne fabrykaty, jak np. różne małe przyrządy i aparaty metalowe. O rozmiarach przemysłnictwa daje pojęcie m. in. fakt, że w katowickim urządzie celnym od 1 stycznia r.b. w 11 wypadkach przytrzymano 14,511,330 klg. przemysłowych towarów, w tem jeden wagon części maszynowych, 11 beczek farby, towary galanterijne itd. Pomiędzy przemytnikami a polskimi posterunkami pogranicznymi i celnymi odbyły się już nawet krwawe bitwy, w ciągu których poległ nie jeden przemytnik; ni stety i nasze posterunki pograniczne poniosły już straty. Zadzłwiając nieraz są sposoby, na jakie biorą się przemytnicy. Przechowywane przemysłowe cenniki szego towaru w samochodach i powozkach pod pokładem owoców lub wiązek siana czy słomy dawno już wyszło z mody dzięki czujności naszych władz celnych, które skrupulatnie badają wnętrza tego rodzaju frachtów (nieraz rzeczy takie przemysłowe się całymi wagonami) przemysłni

Przybywającym do Poznania  
polecam mój pensjonat dla przyjezdnych,  
pokoje b. czyste, ciepłe, łazienka, telefon,  
św. elektr.**Helena Gładyszówna**  
Skarbowa 2.I. 226

cy musieli zatem pomyśleć o innych sposobach, ale i tutaj przezorność naszych władz stawiała im tamę. Przez czas jakiś przemycano np. w ten sposób (zwykle gdy się ściemnia), że towar umieszczano na dachu tramwaju, jadącego naprzekład z Bytomia i Niemcy) do Król. Huty (Polska). W ciemnościach nocnych zazwyczaj przecież nikt nie patrzy na dach tramwaju. Sacharyne przemycano ostatnio w ten sposób, że kobiety-przemysłniczki posługiwały się niemowlami. Niemowlę okładają niby grubymi chustami w rzeczywiście jednak kilkukilogramową warstwę sacharyny, dopóki i ten ich fortel nie uszedł uwagi polskich władz.

Jak już w jednym z ostatnich moich „Listów nadużeniem, pozbedzimy się szmuglu tylko wtedy, i to radykalnie, gdy nasza produkcja będzie tańsza i lepsza od zagranicznej lub dotrzyma jej kroku. Zdám przecież wypadki — a są one na porządku dziennym! — że sprowadza się z Niemiec towar droższy, że mimo opłaty celnej kalkuluje się daleko taniej niż np. w Katowicach. Albo inny, jeszcze łatwiejszy sposób. Pewien obywatel zamieszkały dajmy na to w Katowicach i posiadający kartę cyrkulacyjną, chciałby tanio kupić płaszcz i obuwie. Wybiera się więc do pobliskiego Bytomia, czyli do Niemiec, ale bez paltka na nogi wdziawa jak najstarsze i nienależyte „karpacie”. W Bytomiu przywdziawa się w nowe tanio kupione palto i również nowe a tanie obuwie (stare pozostawia gdzieś w kacie poczekalni) i wraca elegancko wyekwipowany na Śląsk polski. Ze cierpi na tem przedewszystkiem tutejsze kurierstwo, które płacić musi wysokie podatki mimo małego obrotu — któż temu zaprzeczy?

ALEKSY PAJAK.



KINO  
**STYLOWY Kupiec Wenecki**

Dziś, t. j. we wtorek 27 stycznia NIEODWOŁALNIE OSTATNI RAZ

**TELEGRAMY.**

**Coolidge o rozbrojeniu**

WIEDEN, 27. (Pat.) Der Morgen donosi z Waszyngtonu, Prezydent Coolidge wygłosił wczoraj mowę w sprawie rozbrojenia. Wyraził on przekonanie że najlepiej rozstrzygnąby międzynarodowe konflikty rozjemczy sąd międzynarodowy. Ameryka jest gotowa przystąpić do haski go trybunału rozjemczego pod warunkiem, że nie będzie on sobie przypisywał kompetencji których Ameryka nie mogłaby mu przyznać. Ameryka jest gotowa przedkładać temu sądowi ewentualnie kwestje do rozwiązania, które nie mogłyby być załatwione na zwyczajnej drodze dyplomatycznej. Natomiast prezydent Coolidge nie mówił o zwołaniu konferencji rozbrojeniowej do Waszyngtonu, lecz powiedział tylko, że według jego zdania, prace waszyngtońskiej konferencji, mającej na celu rozbrojenie możnaby ułatwić uzupełniając je szeregiem układów, z powodu czego wydatki na zbrojenia zmniejszyłyby się.

**Odpowiedź na notę angielską**

LONDYN, 27. (Pat.) Sprawozdawca dyplomatyczny Daily telegraphu donosi, że rządowi niemieckiemu została wręczona dziś nota, w której sprzymierzeni potwierdzają odbiór odpowiedzi niemieckiej na notę w sprawie przedłużenia ewakuacji stery kolońskiej, ponadto nota odparła kilka argumentów niemieckich. Dziennik zaznacza dalej, że rząd angielski przyjął w zupełności teze francuska i okupacja pierwszej stery ma trwać automatycznie dopóki, dopóki Niemcy nie wywiążą się ze swych zobowiązań w dziedzinie rozbrojenia i nie dadzą na to dostatecznych dowodów.

**Uzczenie Żeromskiego**

WARSZAWA, 27. (Pat.) W poniedziałek dnia 26 stycznia wręczył kierownik Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. p. dr. Jan Zawadzki p. Stefanowi Żeromskiemu pismo przyznające mu nagrodę literacką Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. za dzieło „Wiatr od morza”. Przy wręczeniu p. kier. tegoż ministerstwa wygłosił przemówienie, na które odpowiedział p. Żeromski. Po uroczystości wręczona nastąpiła towarzyska pogawętka o obecnym stanie szkolnictwa, w czasie której p. Żeromski wyraził chęć bliższego zainteresowania się rozwojem szkolnictwa w Polsce.

**Zbrojenia niemieckie**

PARYŻ, 27. (Pat.) Le Gaulois zauważa, że Polska zagrożona jest przez zbrojenia niemieckie, gdyż utworzone nie niezależnego państwa polskiego zadalo wielki cios Prusom, zwłaszcza pod względem rolniczym. Dziennik zastanawia się jak będzie w tej sprawie stanowisko Anglii i pytuje się, czy pozbędzie się ona antypolskich uprzedzeń. W zakończeniu Le Gaulois wskazuje na konieczność zawarcia paktu francusko-angielskiego celem utrzymania pokoju.

**Cyklon**

POKI (Australja) 27. (Pat.) W północno zachodniej części Australji szalał cyklon, który wyrządził wiele szkody.

**Porządki litewski**

KOWNO, 27. (Pat.) Frakcja litewska sejmu litewskiego zgłosiła wnioski w sprawie wykluczenia mniejszości narodowych a więc Polaków, Niemców i Żydów ze wszystkich komisji sejmowych.

**P. P. S. i sprawa Gdańska**

GDANSK, 27 (Pat.) W dniu dzisiejszym bawili tu posłowie sejmu polskiego p. Liebermann i Zóławski, którzy odbywali z frakcją socjal-demokratyczną senatu gdańskiego oraz zarządem gdańskiej partji socjalistycznej konferencję w sprawie konfliktu pocztowego.

**Sprawy Gdańska**

GDANSK, 27. (Pa.) Danz. Ztg. podaje w telegramie własnym z Warszawy przebieg dyskusji sejmowej komisji dla spraw zagr. w sprawie Gdańska zaznacza, że z dyskusji tej wynika, iż rząd polski, zamierza podjąć szeroką akcję dyplomatyczną, aby przy pomocy Ligi Narodów do prowadzić do rewizji konwencji paryskiej i warszawskiej umowy. W sprawie konfliktu pocztowego, jak już pisaliśmy cała prasa Gdańska oraz wszystkie miarodajne kółka Wolnego Miasta stają na stanowisku, że w sprawie poczty umowa warszawska nie obowiązuje, i że miarodajnym w tym kierunku jest jedynie orzeczenie wys. komisarza które pochodzi z późniejszego czasu. Stanowisku temu dał też wyraz prezydent Salm, w swem ostatnim przemówieniu w Volkstagu. Obecnie jednak Danz. Ztg. omawiając dyskusję w sejmowej komisji spraw zagr., oskarżającą dyskusję w sejmowej komisji spraw zagr., oskarżającą wbrew dotychczasowemu swemu stanowisku, że

więc rewizja tych umów byłaby równoznaczną z rewizją traktatu wersalskiego, do czego Liga Narodów która jest gwarantem w. m. Gdańska nie będzie mogła przyłączyć swej ręki.

**Straty Gdańska zyskuje Grudziądz.**

WARSZAWA, 27. Do Min. Przemysłu i Handlu nadeszło zawiadomienie o czynionych przygotowaniach przez stery gospodarcze Grudziądza zorganizowania wielkiej pomorskiej wystawy przemysłowo-handlowej w Grudziądzu. W międzyczasie od 26 do 26 lipca r.b. Targi grudziądzkie odbędą się pod protektoratem wojewody pomorskiego dr. Wachowiaka. Pomorskie stery gospodarcze w związku z niepowodzeniem tagrów gdańskich oraz przesileniem się punktu ciężkości życia gospodarczego na miasta pomorskie przywiązują do wystawy grudziądzkiej wielkie znaczenie. Niezawodnie ci kupcy i przemysłowcy polscy, którzy w targach gdańskich ze zrozumiałych względów udziału nie wezmą, inicjatywę Grudziądza odpowiednio wykorzystają.

**Strażnicy granicy polskiej nie biorą łapówek.**

WARSZAWA, 27. W okolicach Rakowca na granicy polsko-rosyjskiej ujęci zostali onegdaj przemytnicy usiłować przekupić posterunek graniczny K.O.P. Żołnierze propozycji nie przyjęli i odstawił aresztowanych do ekspozytury celnej w Rakowcu. Charakterystycznym atoli jest że pomimo iż ustawowo należy się funkcjonariuszowi państwowemu a więc i szeregowym K.O.P. jeśli ujmą na granicy uczynka przemytnika wraz z towarem, od 20 do 75 proc. wartości przemycanego towaru od 3-ich miesięcy żaden z żołnierzy K.O.P. pomimo licznie dostawionych przemytników przysługującego mu wynagrodzenia nie otrzymał. Takie postępowanie władz skarbowych oczywiście wywoływa demoralizującą na straż pograniczną. Tymbardziej iż przemytnicy w obawie przed karą proponują posterunkom granicznym bardzo wysokie łapówki. Władze rządowe winny zainteresować się tą sprawą i przyspieszyć doradne wynagrodzenie za ujmowanie przemytników.

**Odparcia konnej bandy dywersantów**

WARSZAWA, 27. W rejonie Kukowicz na drodze do Kiecka w woj. nowogródzkim usiłowała w dniu wczorajszym 26 b.m. banda cywilnych jeźdźców przekroczyć granicę polską, od strony sowieckiej. Nie zagłębiwszy się jeszcze w nasz teren zostali przez patrol K.O.P. sglaszeni. Nie wdając się wtedy w walkę wycofali się po pieśnieniu, wracając do swych miejsc postoju, zorganizowanych przez G.P.U. Banda ta według otrzymanych wiadomości od przybyłych z kordonu, tormowała się we wsi Kopyło, liczyła 15 ludzi i otrzymała dnia 24 b.m. rozkaz napadu na pogranicze.

**Aresztowanie komunistów na cmentarzu**

WARSZAWA, 27. W niedzielę 25 b.m. aresztowano na cmentarzu bródnowskim 7 komunistów członków zarządu okręgowego związku młodzieży komunistycznej „Ochota”. Aresztowaniu dokonano podczas toku obrad które odbywały się nad grobem komunisty Białego. Mogiła służyła za stół obrad. Wszyscy aresztowani przyznali się do winy. Przy rewizji zabrano wiele kompromiujących notatek o organizacji partji.

**Z rynku zbożowego.**

WARSZAWA, 27. Bieżący tydzień na rynku zbożowym zaznaczył się nieco silniejszą podażą. Tendencja utrzymana, co zostało przyjęte jako objaw dodatni. Tran. zakeje na żyto załatwiano w cenie 29 zł, pszenica 40,50 zł, jęczmień 25 zł. Owsa na rynku nie było. Jedynie cena otrąb została podwyższona z 19 na 20 gr. za 1 kg.

**Wiec poszkodowanych m. Kalisza.**

W niedzielę, 25 b.m., o godz. 4 po południu, w sali Stow. Rzem. Chrześc. odbył się wielki wiec, zwołany przez Komitet do spraw odszkodowań za straty wojenne. Jak bardzo sprawa ta interesuje dotkniętych tą stratą Kaliszian dowodzi fakt, że na wiec przybyło przeszło 1000 osób, pragnących usiłowić, co dotychczas zrobiono i co zamierza się zrobić. Wiec zagał p. Józef Wiśniewski zaproponowany na przewodniczącego p. M. Janaszewski, ten zaś zaprosił na asesorów pp. J. Wiśniewskiego, Z. Nagórskiego a na sekretarza p. P. Zalcera. Po przyjęciu porządku dziennego, pierwszy zabrał głos p. rejent St. Bzowski, który wygłosił referat na temat: „Czy likwidacje strat wojennych należy uważać za konieczność państwową?”, a następnie przemawiał p. Masło, komunikując o działalności pierwszych dwóch Komitetów, oraz

skreślił zamierzenia obecnego trzeciego Komitetu, do którego jako jeden z najgłówniejszych członków należy p. rejent Bzowski. Opracował on statut o wypuszczeniu przez Rząd Polski listów likwidacyjnych na wynagrodzenie strat.

Wreszcie p. Masło zwołał obecnych do solidarnego wystąpienia i do wpłacenia składek Komitetowi na jego bieżące wydatki. Obecny Komitet został przez obecnych zatwierdzony i upoważniony do działania w imieniu poszkodowanych. Skład Komitetu będzie powiększony do liczby 24, wejdą doń przedtawicieli rozmaitych towarzystw i związków.

Przewodniczący odczytał następnie projekt rezolucji, który obecni jednogłośnie uchwalili w następującym brzmieniu:

1) Uprosił Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezes Rady Ministrów o uznanie strat, dokonanych w 1914 r. przez Niemców w Kaliszu za konieczność państwową.

2) Zwrócić się do Posłów Sejmu Ustawodawczego o wniesienie interpelacji do Rządu:

a) czy prawdą jest, jak ludzie głożą, że wynagrodzenie za straty, poczynione przez Niemców w Kaliszu w 1914 r., zostało zaliczone przy obliczeniach Rządu Polskiego z Rządem niemieckim.

b) jeżeli fakt powyżej wymieniony miejscami miał, to czy Rząd Polski poczynił starania i jakie w celu otrzymania wynagrodzenia za straty, Kalisze od Rządu Niemieckiego tem więcej, że wypłata odszkodowania w Kaliżu była słownia przez Hindenburga przyoblecana.

3) Jeżeli Rząd Polski nie przedsięwziął starania u Rządu Niemieckiego o odzyskanie odškodowania dla Kalisza, to zwracać się do Rządu Polskiego o zlikwidowanie tych strat przez wypuszczenie listów likwidacyjnych, unarazonych przez lat 33, podnosząc na ten cel podatek dochodowy w odpowiedniej skali procentowej.

Dla pozyskania dla Komitetu potrzebnych funduszy na prowadzenie spraw, zebrani uchwalili na razie jednorazową składkę od sum kwitów strat reje tracji w następujących normach: od sumy do 5000 rb. — 2 zł., od sumy 5 do 10 tys. rb. — 3 zł. do 30 tys. rb. — 5 zł. do 60 tys. rb. — 10 zł. do 100 tys. rb. — 20 zł.

Miejsce i godziny, gdzie Komitet będzie zapisywał kwity rejestracji i pobierał powyższe opłaty, została podane przez pisma miejscową do ogólnej wiadomości.

W wolnych wnioskach zabierał głos pp.: Głównik o posiedzeniu składu Komitetu kaliskiego, p. Mamotki — o podanie do rezolucji za mięt do otrzymania odszkodowania obecnym bezrobotnym w Kaliszu, i p. Kwiatkowski (staranie aby od 1 marca r.b. poszkodowani mogli otrzymać choć 25 proc. należności.)

Na tem porządek dzienny wyczerpano i po podziękowaniu członkom Komitetu z rejentem, Bzowskim na czele za trud, przewodniczący zamknął wiec o godz. 4 i pół popołudniu.

**KRONIKA**

**— ODZNACZENIE MINISTRA KOLEI.**

Między innymi Kazimierz Tyszką został odznaczony przez Stolicę Apostolską wielką wstęgą krzyża św. Grzegorza — za zasługi, oddane kościołowi katolickiemu i braciom naszym w Rosji w ciężkich czasach bolszewickich oraz za wzięcie i niebezpieczeństwo utraty życia. Dnia 18 b.m. wręczył order p. ministrowi w jego prywatnym mieszkaniu nuncjusz ap. s'olski Mgr. Lauri.

Między innymi Tyszką działał w Rosji razem z arcybiskupem Cieplakiem, niosąc pomoc tysiącom Polaków, jako pełnomocnik polskiego Czerwonego Krzyża, a ostatnio prezes delegacji polskiej do spraw repatriacji. P. Tyszką jak wiadomo jest Kaliszaniec.

**— ZABAWA TANECZNA na c. i HUFCA harcowskiego.**

Staraniem Komitetu Hufca Kaliski odbędzie się w sobotę dn. 14 lutego r.b. zabawa taneczna z której dochód przeznaczony się na cele hufca Kaliskiego.

Zabawa odbędzie się w milej sali Tow. Wioślarskiego.



— NA L.O.P.P.

Polubno dnia 21 lutego ma się odbyć wielka maskarada, urządzona staraniem Powiatowego Komitetu L. O. P. P. w Kaliszu na cele Ligi Obrony Powietrznej. Jedną z atrakcji wieczoru będzie kabaret artystyczny w którym wezmą udział wybitni artyści scen Warszawskich. Nie wątpimy że maskarada ta cieszyć się będzie nie zwykłym powodzeniem. Będzie to bowiem w Kaliszu coś zupełnie nowego. Wysoki poziom artystyczny maskarady frapujące atrakcje, oraz wzorowa organizacja mają być cechami tej karnawałowej zabawy.

## OBWIESZCZENIE.

Reskryptem z dnia 15 stycznia b.r. H. SM. 428/11 Urząd Wojewódzki w Łodzi na zasadzie art. 18 w związku z art. 1, 36 i 37 ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 694 z r. 1923 poz. 747) oraz § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15/4 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 z r. 1924 poz. 390) zatwierdził w porozumieniu z Dyrektorem Izby Skarbowej w Łodzi, uchwałę Rady Miejskiej miasta Kalisza z dn. 11 grudnia 1924 r. w przedmiocie poboru na rok 1925 na rzecz miasta Kalisza samostanowionego podatku od widowisk, zabaw i rozrywek, który wynosi:

- 60 proc. ceny biletu wstępu na przedstawienie kinematograficzne, marionetkowe, cyrkowe, variete kabaretowe i na walki zapasnicze.
- 30 proc. ceny biletu wstępu na przedstawienie kinematograficzne filmów krajowych.
- 10 proc. ceny biletu wstępu na zawody i popisy urządzone przez towarzystwa sportowe i gimnastyczne, których użyteczność publiczną uzna Magistrat oraz na przedstawienia teatralne i występy o wyższej wartości artystycznej lub naukowej.
- 20 proc. ceny biletu wstępu na wszystkie inne widowiska i zabawy lub rozrywki.
- wysokość podatku uiszczanego w sposób ryczałtowy przewidzianego w § 12 art. 3 rozporządzenia II Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 marca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 z 1924 poz. 317) nie przekracza 50 zł. za każdy dzień względnie wieczór zabawy, rozrywki lub widowiska.

Do powyższego podatku stosują się postanowienia statutu wzorowego ogłoszonego w dzienniku urzędowym Województwa w Łodzi z dnia 12 maja 1924 r. Nr. 19 str. 168.

Przepisy wykonawcze do powyższego statutu uchwalone przez Magistrat, wyłączone są do przeglądu dla stron interesowanych w Wydziale Podatkowym Magistratu.

Kalisz, dnia 20 stycznia 1925 roku.  
MAGISTRAT



**CZAJNIK**

„wydajna”  
BIAŁEGO NAJTAŃSZA I ZARAZEM  
NAJLEPSZA HERBATA W UŻYCIU

Zginęła książka wojskowa  
wydana przez P. K. U. w  
Warszawie I, oraz metrykę  
ślubną na imię Abrama  
Bittera. 210

Zginęła książka wojskowa  
wydana przez P.K.U. w Ka-  
liszu, na imię Jana Fry-  
deryka Lejmana, rocz. 1899.  
200

Zginął paszport  
wydany przez Urząd gminy  
Zborów na imię Michalina  
Dominiak. 245

## Rada Zarządzająca Syndykatu Rolniczego Kaliskiego, Spółki Akcyjnej

podaje do publicznej wiadomości, że wobec niedojścia do skutku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 26 stycznia r.b.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** w drugim terminie odbędzie się w Kaliszu, w Sali Banku Ziemi Kaliskiej, dnia 10 lutego r.b., o godz. 4 po południu, z poprzednim porządkiem dziennym, a mianowicie:

- Zagajenie Zgromadzenia przez Prezesa Rady i wybór Przewodniczącego,
- Odczytanie protokołu ostatniego Zgromadzenia,
- Przedstawienie do zatwierdzenia projektu zwaloryzowania aktywów i pasywów Spółki, zgodnie z istniejącymi przepisami,
- Wnioski członków.

Zgodnie z § 31 statutu, powyższe Zgromadzenie będzie ważne, uchwały zaś jego prawomocne, bez względu na liczbę akcji, wyobrażanych przez uczestniczących w niem akcjonariuszów lub ich pełnomocników.

KALISZ, dn. 27 stycznia 1925 r.

250

## Każdy

powinien pamiętać, że  
FARBIARNIA PAROWA —  
PRALNIA CHEMICZNA  
„BARWA”

Właśc. S. Kałamajski,

Czyści i farbuje odzież  
szybko, tanio a dobrze.

Zlecenia przyjmuje filja  
fabryczna:

Ostrów — Rynek 29.

124

## Najtaniej

czyści i farbuje  
suknie i kostjomy

FARBIARNIA PAROWA —  
PRALNIA CHEMICZNA  
„BARWA”

Właśc. S. Kałamajski,

Zlecenia przyjmuje filja  
fabryczna:

Ostrów — Rynek 29.

123

## UBRANIA MĘSKIE

czyści i farbuje  
szybko, tanio a dobrze  
FARBIARNIA PAROWA —  
PRALNIA CHEMICZNA

„BARWA”

Właśc. S. Kałamajski.

Zlecenia przyjmuje filja  
fabryczna:

Ostrów — Rynek 29.

122

Zginęła książka wojskowa  
wydana przez P. K. U. w  
Kaliszu, na imię Józefa Ra-  
tyńskiego, rocznik 1901.  
239

Zginął paszport  
wydany przez Urząd gminy  
Zborów na imię Michalina  
Dominiak. 245

W dniu 2 stycznia r. b. wieczorem, w drodze na kolej bądź też na stacji, zgubiono małą paczkę w czarnym opakowaniu, zawierającą świadectwa szkolne i inne dokumenty na imię Józefa Garbowskiego, łaskawy znalazca zechce zwrócić do Banku Ziemiańskiego, Stary Rynek 23 na ręce p. Aleksandra Wronowskiego, za wynagrodzeniem. 244

### Zginął dokument wojskowy

wydany przez 29 p. p. Strz. Kan., na imię Stanisława Kurzawy, rocznik 1899. 240

### Zginęła książka wojskowa

wydana przez P. K. U. w Kaliszu na imię Michała Grzegorskiego rocznik 1898 248

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej № 35 ogłasza, że w dniu 5 lutego 1925 r. od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. szosie Tureckiej, dom Karśnickiej, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenie młyna, należących do Władysława Gębki ocenionych na 12.000 zł. na zaspokojenie pretensji Banku Ziemi Kaliskiej i innych.

Na zasadzie art. 1070 Ust. Post. Cyw. licytacja rozpocznie się z poniższej ceny.

Kalisz, dnia 20 stycznia 1925 r.

241.

Komornik Sądowy J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej № 35 ogłasza, że w dniu 4 lutego 1925 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Nowej pod № 19, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: mebli i in. ruchomości należących do Salomona Rozenbluma ocenionych na 25.885 zł., na zaspokojenie pretensji Berka Goldberga i in.

Na zasadzie art. 1070 Ust. Post. Cyw. licytacja może być rozpoczęta niżej szacunku.

Kalisz, dnia 19 stycznia 1925 r.

242

Komornik Sądowy J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej № 35 ogłasza, że w dniu 30 stycznia 1925 roku od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ul. Główny Rynek pod № 37, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 3 maszyny nowe do pisania i 3 maszyny nowe do szycia należących do Nusena Wieruszewskiego, ocenionych na 1350 zł., na zaspokojenie pretensji firmy „A. Pinczewski”.

Na zasadzie art. 1070 Ust. Post. Cyw. licytacja może być rozpoczęta niżej szacunku.

Kalisz, dnia 22/1 1925 r.

243

Komornik J. MOTYLEWSKI.